

# STANOWISKO RADY KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI DS. RODZINY W SPRAWIE OCHRONY KONSTITUCYJNEGO ROZUMIENIA MAŁŻEŃSTWA

22.05.2026

W związku z pojawiającymi się ostatnio orzeczeniami sądów administracyjnych dotyczącymi transkrypcji zagranicznych aktów małżeństwa osób tej samej płci, z troską i niepokojem obserwujemy kolejne działania i interpretacje prawne odnoszące się do rozumienia małżeństwa. W gruncie rzeczy dotyczą one jednej z najbardziej fundamentalnych rzeczywistości budujących życie społeczne i rodzinne w Polsce.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 18 wskazuje, że małżeństwo jest związkiem kobiety i mężczyzny i jako takie znajduje się pod ochroną oraz opieką państwa. Nie jest to jedynie zapis formalny. Za tymi słowami stoi określone rozumienie człowieka, rodziny i odpowiedzialności za przyszłe pokolenia oraz przekonanie, że trwała wspólnota kobiety i mężczyzny, ze swej natury otwarta na przekazywanie życia oraz tworzenie bezpiecznej przestrzeni dla rozwoju kolejnych pokoleń, stanowi podstawową komórkę społeczeństwa oraz jeden z filarów dobra wspólnego.

Przypominamy również, że zgodnie z art. 8 Konstytucji RP to właśnie Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Żadne ustawy ani interpretacje prawne nie mogą pozostawać z nią w sprzeczności. Sama Konstytucja w art. 91 przewiduje określone pierwszeństwo ratyfikowanych umów międzynarodowych wobec ustaw, nie oznacza to jednak możliwości pomijania konstytucyjnego rozumienia małżeństwa wyrażonego w art. 18. Dlatego pojawiające się interpretacje prawne, które próbują nadawać art. 18 nowe znaczenie, budzą poważne pytania dotyczące granic interpretacji prawa oraz poszanowania konstytucyjnego porządku państwa.

Jako chrześcijanie patrzymy na małżeństwo nie tylko jako na instytucję prawną, ale również jako na rzeczywistość zakorzenioną w prawie naturalnym i objawionym zamyśle Boga wobec człowieka. Nauczanie Kościoła katolickiego od początku w sposób niezmienny wskazuje, że małżeństwo jest trwałym związkiem kobiety i mężczyzny, opartym na wzajemnym darze miłości, otwartym na przekazywanie życia oraz budowanie wspólnoty rodzinnej.

Jak przypomina Katechizm Kościoła Katolickiego: „Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonejmi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu” (KKK 1601).

Również św. Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* podkreślał, że przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę, a ochrona małżeństwa jest jednym z podstawowych zadań społeczeństwa i państwa. Papież Franciszek w *Amoris laetitia* przypominał natomiast, że „nie istnieje żadna podstawa do porównywania czy zakładania analogii, nawet dalekiej, między związkami homoseksualnymi a planem Bożym dotyczącym małżeństwa i rodziny” (AL 251). Kościół, pozostając wierny swojemu rozumieniu małżeństwa, jednocześnie przypomina o niezbywalnej godności każdej osoby oraz o obowiązku szacunku, wrażliwości i unikania języka pogardy czy wykluczenia.

Z coraz większym niepokojem obserwujemy proces, w którym rozszerzające interpretacje prawa mogą prowadzić do osłabienia konstytucyjnego rozumienia małżeństwa. Tak fundamentalne kwestie nie powinny być rozstrzygane drogą interpretacji budzących poważne społeczne i konstytucyjne wątpliwości, zwłaszcza gdy dotyczą rzeczywistości tak głęboko zakorzenionej w polskim porządku prawnym, tradycji kulturowej oraz chrześcijańskim rozumieniu małżeństwa i rodziny, które przez wieki współtworzyły europejskie myślenie o człowieku.

Broniąc małżeństwa rozumianego jako związek kobiety i mężczyzny, nie chcemy występować przeciwko komukolwiek ani odbierać komukolwiek godności. Pragniemy natomiast pozostać wierni wizji człowieka i rodziny, która od wieków stanowi fundament chrześcijańskiego rozumienia miłości, rodzicielstwa i odpowiedzialności społecznej. Każdy człowiek, niezależnie od swojej historii, wrażliwości czy doświadczeń, zasługuje na szacunek, ochronę godności i język wolny od pogardy. Szacunek wobec każdej osoby nie oznacza jednak rezygnacji z prawdy o małżeństwie, którą Kościół głosi od początku.

W związku z tym apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli o odpowiedzialność za prawo, za przyszłość polskiej rodziny oraz za zachowanie konstytucyjnego i moralnego fundamentu Rzeczypospolitej Polskiej. Małżeństwo kobiety i mężczyzny posiada wyjątkowe znaczenie społeczne, antropologiczne i duchowe, dlatego debata dotycząca jego miejsca w porządku prawnym i społecznym powinna być prowadzona z odpowiedzialnością, spokojem oraz autentyczną troską o dobro wspólne.

*Abp Wiesław Śmigiel*  
*Przewodniczący Rady KEP ds. Rodziny*